



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DI SUA SANTITÀ FRANCESCO A TIRANA (ALBANIA)

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO

Wizyta w Ośrodku Betania

Bubq i Fushe Kruja, 21 września 2014 r.

Video

Drodzy Przyjaciele z Ośrodka Betania!

Serdecznie wam dziękuję za radosne powitanie! A przede wszystkim dziękuję wam za gościnę, jakiej udzielacie tutaj codziennie wielu dzieciom i młodym, potrzebującym opieki, serdeczności, bezpiecznego środowiska oraz przyjaznych osób, które potrafią być też prawdziwymi wychowawcami, przykładem życia i wsparciem.

W takich miejscach jak to wszyscy jesteśmy umocnieni w wierze, wszyscy zyskujemy pomoc w wierze, bo widzimy, jak wiara staje się konkretnym miłosierdziem. Widzimy, że wnosi ona światło i nadzieję w sytuacje wielkiego niedostatku. Widzimy, że rozpala się ona w sercach dotkniętych przez Ducha Jezusa, który powiedział: «*Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje*» (Mk 9, 37). Ta wiara, która działa wyrażając miłość, przebija się przez góry obojętności, niewiary i apatii i otwiera serca i ręce, by czynić dobro i je szerzyć. Przez pokorne i proste gesty posługi maluczkim przekazywana jest Dobra Nowina, że Jezus zmartwychwstał i żyje wśród nas.

Ośrodek ten ukazuje również, że możliwe jest pokojowe i braterskie współzycie ludzi należących do różnych grup etnicznych i różnych wyznań religijnych. Tutaj różnice nie przeszkadzają zgodzie, radości i pokojowi, stają się wręcz okazją do głębszego wzajemnego poznania i zrozumienia.

Różne doświadczenia religijne otwierają naznaczoną szacunkiem, konkretną miłość bliźniego. Każda wspólnota religijna wyraża się przez miłość, a nie przez przemoc, nie trzeba się wstydić dobroci! Dobroć daje spokój sumienia temu, kto pozwala, by w nim wzrastała, przynosi głęboką radość nawet pośród trudności i nieporozumień. Nawet w obliczu doznanych zniewag dobroć nie jest słabością, ale prawdziwą siłą, zdolną wyrzec się zemsty.

Dobro jest nagrodą dla samego siebie i przybliża nas do Boga, Najwyższego Dobra. Sprawia, że myślimy tak jak On, pozwala nam widzieć realia naszego życia w świetle Jego planu miłości wobec każdego z nas, pozwala nam smakować małe radości dnia powszedniego i podtrzymuje nas w trudnościach i próbach. Dobro wynagradza nieskończenie więcej niż pieniądze, który — przeciwnie — rozczarowuje, bowiem zostaliśmy stworzeni do tego, by przyjąć miłość Boga i obdarzać nią z kolei innych, a nie żeby mierzyć wszystko w oparciu o pieniądze i władzę, co jest niebezpieczeństwem i niszczy nas wszystkich.

Drodzy przyjaciele, wasza dyrektorka w swoim słowie powitalnym przypomniała etapy rozwoju waszego stowarzyszenia i dzieła zrodzone z intuicji założycielki, pani Antonietty Vitale — którą serdecznie pozdrawiam, dziękując jej za gościnę — oraz wskazała na pomoc dobroczyńców i rozwój różnych inicjatyw. Wspomniała, że wiele dzieci zostało z miłością przyjętych i otoczonych opieką. Mirjan złożył natomiast świadectwo o swoim doświadczeniu osobistym, o zdumieniu i wdzięczności za spotkanie, które zmieniło jego życie i otworzyło przed nim nowe perspektywy, pozwalając mu spotkać nowych przyjaciół i jeszcze większego i lepszego od innych Przyjaciela — Jezusa. Powiedział coś bardzo istotnego o wolontariuszach, którzy tutaj pracują — powiedział: *«Od 15 lat z radością poświęcają się z miłości do Jezusa i do nas»*. To zdanie świadczy o tym, że ofiarowanie siebie z miłości do Jezusa budzi radość i nadzieję, i że służenie braciom przekształca się w królowanie razem z Bogiem. Te słowa Mirjana-Paola mogą zdawać się paradoksalne znacznej części naszego świata, któremu trudno je zrozumieć i gorączkowo szuka klucza swojego życia w bogactwach doczesnych, w posiadaniu i rozrywce, będącej celem samym w sobie, a zamiast tego znajduje alienację i oszołomienie.

Tajemnicą udanego życia jest natomiast miłowanie i dawanie siebie z miłości. Wówczas znajduje się siłę, żeby *«poświęcać się z radością»*, a bardziej angażujące obowiązki stają się źródłem większej radości. Wtedy nie budzą lęku ostateczne wybory życiowe, ale ukazują się one w swym prawdziwym świetle, jako sposób pełnej realizacji naszej wolności.

Niech Pan Jezus i Jego Matka, Maryja Dziewica, błogosławią wasze stowarzyszenie, ten Ośrodek Betania, a także inne ośrodki, jakie zrodziło miłosierdzie, a które rozwinęły się dzięki Opatrzności. Niech błogosławią wszystkich wolontariuszy, dobroczyńców oraz wszystkie przebywające w nich dzieci i młodzież. Niech wam towarzyszy w drodze wasz patron, św. Antoni Padewski. Z ufnością służcie dalej Panu Jezusowi w ubogich i opuszczonych i proście Go, aby serca i umysły wszystkich otwierały się na dobro, na czynną miłość, będącą źródłem prawdziwej i autentycznej radości. Proszę was, byście się za mnie modlili, i z serca wam błogosławię.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana